

Komunikat prasowy

Ile państwo wydaje na nieskuteczne leczenie pacjentów z AZS?

**Ponad 30 mln zł – tyle w 2018 roku wydano z budżetu państwa na świadczenia związane z absencją chorobową i rentami z powodu atopowego zapalenia skóry (AZS). Koszty hospitalizacji i opieki specjalistycznej obciążyły budżet na kolejne ponad 26 mln zł. Tak wysokie wydatki generują głównie pacjenci z ciężką postacią AZS, którzy nie odpowiadają na obecnie stosowane terapie, wymagają hospitalizacji i opieki specjalistów, częściej korzystają ze świadczeń chorobowych. Zapewnienie im dostępu do skutecznych nowoczesnych terapii pozwoli w znacznym stopniu na ograniczenie tych kosztów.**

***W 2020 roku Polskie Towarzystwo Chorób Atopowych (PTCA) policzyło, że przeciętnie pacjent z AZS wydaje ok. 10 000 zł na swoją chorobę. Dla pacjentów z atopią w stopniu ciężkim, ta kwota rośnie do 13 000 zł rocznie. Z własnej kieszeni pokrywa on koszty prywatnych wizyt lekarskich, leków i maści, których w codziennej pielęgnacji skóry atopowej nie brakuje. Do tego dochodzą koszty hospitalizacji i świadczeń związanych z absencją chorobową. Wprowadzając do refundacji terapię skuteczną w leczeniu ciężkiego AZS tych kosztów moglibyśmy uniknąć* – twierdzi Hubert Godziątkowski, prezes Polskiego Towarzystwa Chorób Atopowych.**

Atopowe zapalenie skóry jest przewlekłą, nawrotową chorobą. To poważna dermatoza, która występuje zarówno u dzieci jak i dorosłych. Do rozwoju tej choroby dochodzi wskutek współdziałania czynników genetycznych, środowiskowych, uszkodzenia bariery skórnej i zaburzeń układu immunologicznego.

Atopowe zapalenie skóry to nie tylko choroba skóry. AZS związane jest z szeregiem schorzeń współistniejących i powikłań, do których zalicza się m. in. astmę, alergie pokarmowe i wziewne, alergiczny nieżyt nosa, choroby sercowo-naczyniowe, zespół jelita drażliwego, choroby neurologiczne, choroby jamy ustnej (krwawienie dziąseł, bóle zębów, próchnica), znaczne zwiększenie ryzyka wystąpienia osteoporozy, gronkowiec złocisty, czy choroby oczu, w tym zaćmę oraz zapalenie spojówek i rogówki. Te ostatnie, jeśli mają charakter przewlekły mogą prowadzić nawet do upośledzenia wzroku.

**Koszty pośrednie AZS obciążeniem dla państwa**

Koszty pośrednie spowodowane są głównie nieobecnościami i obniżoną efektywnością w pracy, ale wbrew pozorom uderzają nie tylko w pracodawcę, ale i w budżet państwa. Wpływają one na zmniejszenie wpływu ze składek oraz zwiększenie wydatków ze względu na absencje lub niezdolność do pracy. Wśród polskich pacjentów, którzy nie odpowiadają na leczenie lub jego skuteczność jest niezadowalająca, średnia roczna liczba dni spędzonych na zwolnieniu wynosi 35 dni. U osób, u których leczenie jest skuteczne ta liczba zmniejsza się do 10 dni w roku. Łączne koszty poniesione z tytułu absencji chorobowej i świadczeń rentowych związanych z atopowym zapaleniem skóry wyniosły w 2018 roku aż 31,3 mln zł.

Niemniej ważne i także bardzo kosztowne jest zjawisko prezenteizmu – obniżonej efektywności w pracy. U pacjentów zmagających się z AZS tygodniowa utrata produktywności jest większa o około 5 punktów procentowych niż u zdrowych osób. Stopień ciężkości choroby ma w tym przypadku bardzo istotne znaczenie. Osoby z lżejszą postacią choroby są dwa razy bardziej produktywne niż te obarczone najcięższym stopniem AZS.

*W 2018 roku według danych ZUS łączna liczba dni spędzonych na zwolnieniu lekarskim z powodu AZS wyniosła prawie 70 tys. dni, co łącznie kosztowało podatników trochę ponad 26 mln zł. Prawie 5 mln zł wydano na świadczenia rentowe dla osób z AZS niezdolnych do pracy. Pacjenci czują się bezużyteczni, chcą pracować, ale choroba im na to nie pozwala. Wprowadzenie skutecznej terapii pozwoliłoby im normalnie funkcjonować i pracować, a państwu oszczędzić na wydatkach związanych ze świadczeniami chorobowymi w tym także rentowymi* – dodaje Godziątkowski.

**Ścieżka zawodowa wyznaczona przez AZS**

32% pacjentów z AZS odczuwa ograniczenie swoich dochodów z powodu choroby, np. przez wydatki na emolienty, leki czy prywatne wizyty. 38% pacjentów deklaruje, że schorzenie miało istotny wpływ na wybór ich ścieżki zawodowej. Ze względu na częstą nieobecność w pracy osoby z AZS mają problem z utrzymaniem stanowiska lub ze znalezieniem pracy. Aż 40% chorych na AZS przyznaje, że pozostawało bez zatrudnienia przynajmniej raz w życiu, czyli znaczenie częściej niż osoba zdrowa (29%).

*Przez AZS straciłem około 5 etatów, które miałem* – mówi Krzysztof, który z AZS zmaga się od ponad 20 lat – *Pracodawca zawsze wymaga stuprocentowego zaangażowania, a nie tego, że pracownik na przykład bierze kilka tygodni zwolnienia w związku z pobytem w szpitalu i leczeniem.*

Atopowe zapalenie skóry potrafi przejąć całkowitą kontrolę nad życiem pacjenta. Niektóre osoby zmagające się z AZS deklarowały porzucenie ścieżek kariery, m.in. w zawodach medycznych, gastronomicznych, mechanicznych czy fryzjerskich. Choroba sprawia, że nie mogą wykonywać pewnych zawodów ze względu na choroby towarzyszące, np. alergie kontaktowe lub przez wrażliwą skórę nie tolerującą pewnych substancji, czy ubrań. Pacjenci woleli porzucić swoje wyuczone czy wymarzone zawody niż zaryzykować pogorszenie stanu zdrowia, czy zakażenie ran wywołanych przez AZS.

**Refundacja terapii biologicznej szansą na zmniejszenie kosztów**

Brak skutecznego leczenia znacząco wypływa na zwiększenie kosztów pośrednich i bezpośrednich, które uderzają zarówno w budżet domowy samych pacjentów, jak i budżet państwa. Największe wydatki dotyczą pacjentów z ciężką postacią AZS, którzy często nie odpowiadają na dostępne leczenie, które i tak muszą stosować by ich stan jeszcze bardziej się nie pogorszył.

*Refundacja terapii biologicznej to światło w tunelu na poprawę stanu zdrowia dla pacjentów, ale również możliwość obniżenia kosztów państwa. Zastosowanie skutecznego nowoczesnego leczenia u tych pacjentów, u których nie sprawdziły się dostępne w tej chwili leki, pozwoli kontrolować proces chorobowy jak również ograniczać rozwój chorób towarzyszących, a tym samym zmniejszyć obciążenia związane m.in. z korzystaniem systemu ochrony zdrowia, zwolnieniami lekarskimi z powodu oraz ograniczyć spadek produktywności. Zmniejszy się również liczba hospitalizacji koniecznych wśród najciężej chorych pacjentów czy świadczeń rentowych. Samo przyjmowanie leku również nie będzie generowało kosztów dodatkowych wizyt u specjalisty, gdyż forma iniekcji podskórnej pozwala pacjentowi na samodzielne aplikacje kolejnych dawek w warunkach domowych. Poza korzyściami czysto ekonomicznymi, taka terapia po prostu pozwoli tym pacjentom normalnie żyć, realizować marzenia, pracować, czy funkcjonować społecznie. Anazlując powyższe dane wniosek jest jeden: opłaca się skutecznie leczyć AZS* - zaznacza **prof. dr hab. n. med. Witold Owczarek, kierownik Kliniki Dermatologicznej w Wojskowym Instytucie Medycznym Centralnego Szpitala Klinicznego MON w Warszawie.**

**O PTCA**

Powołanie Polskiego Towarzystwa Chorób Atopowych (PTCA), wynikało z narastających potrzeb i wyzwań, jakie przed rodzinami dotkniętymi chorobami atopowymi stawia codzienność. Koszty leczenia, jak również trud w zapewnieniu właściwych preparatów, w połączeniu z niską świadomością społeczną w zakresie chorób skóry i alergii, powodują osamotnienie, a także zagubienie w walce z zaostrzającymi się skutkami chorób atopowych. Głównym celem Polskiego Towarzystwa Chorób Atopowych jest rzetelna pomoc, wsparcie dla rodzin oraz edukacja, fachowe doradztwo i dialog ze środowiskiem lekarskim. PTCA w ramach swojej działalności statutowej oferuje szeroki wachlarz działań pomocowych, włączając wsparcie psychologiczne, akcje testowania produktów, wydawnictwo poradników i kwartalnika „ATOPIA”. Pacjentów i ich opiekunów poszukujących różnych form wsparcia, zapraszamy na stronę [**www.ptca.pl/SOS**](http://www.ptca.pl/SOS).

 Kontakt dla mediów

|  |  |
| --- | --- |
| Compass Public RelationsMonika Szczygieł+48 533 523 313m.szczygiel@compasspr.pl |  Karolina Waligóra+48 500 088 365 k.waligora@compasspr.pl  |